

OD REDAKTORA NACZELNEGO

Drodzy Czytelnicy

W bieżącym numerze znajdziecie państwo dwa artykuły poglądowe poruszające trudne do leczenia choroby proktologiczne. Pierwszy z nich dotyczy chorób proktologicznych przenoszonych najczęściej drogą kontaktu seksualnego, o etiologii wirusowej. W poprzednim numerze ta sama autorka, dr Aneta Obcowska, zapoznała nas z chorobami proktologicznymi o etiologii bakteryjnej. Poradnictwo z zakresu chorób przenoszonych drogą płciową jest nadal niedoceniane, tematy są krępujące, a przecież profilaktyka w tym zakresie ma podstawowe znaczenie w rozprzestrzenianiu tych chorób. W bieżącym artykule opisane są diagnostyka, objawy i leczenie najczęściej występujących wirusowych chorób proktologicznych. Choroby te są szczególnie częste w grupie pacjentów z obniżoną odpornością immunologiczną, m.in. w przebiegu zakażenia wirusem HIV. Autorka nadmienia, że wszelkie nietypowe postaci brodawek, niegojące się mimo leczenia owrzodzenia, nakazują zachowanie czujności onkologicznej, szczególnie u pacjentów z deficytem odporności, w celu wykluczenia raka odbytu.

Drugi poglądowy artykuł dotyczy popromiennego zapalenia odbytnicy. Choroba ta jest powikłaniem leczenia onkologicznego. Pacjenci z popromiennym zapaleniem odbytnicy są trudni do leczenia, odsyłani od onkologów do chirurgów, gastrologów, a ich leczenie pochodnymi mesalazyny jest nierefundowane przez NFZ. Profesor Radziśław Trzciniński wnikliwie opisuje tę jednostkę chorobową, przedstawia też własny algorytm postępowania terapeutycznego dostosowany do polskich realiów. W artykule można znaleźć też najnowsze doniesienia dotyczące leczenia popromiennego zapalenia odbytnicy. Wśród nich za wyjątkowo ciekawe i kontrowersyjne uważam stosowanie wlewek z wody.

W bieżącym numerze znajdziecie też Państwo doniesienie ze Szpitala Powiatowego w Ostrowi Mazowieckiej. Doktor Jacek Bierca przedstawia przypadek pacjenta z wysokim ropniem późno rozpoznany, u którego wystąpiła ostra niewydolność nerek. Jest to jeszcze jeden dowód na to, że późno rozpoznany i nieleczony ropień odbytu z choroby banalnej może przeistoczyć się w ciężką chorobę zagrażającą życiu.



*Życzę przyjemnej lektury.
Redaktor naczelny prof. dr hab. Małgorzata Kołodziejczak*